

# Wyrobisz, Andrzej

---

"Dzieje Szkoły Lubelskiej przy kościele parafialnym św. Michała w XV-XVIII w.", Władysław Froch, Lublin 1999 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 91/2, 290-291

---

2000

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Władysław Fr o c h, *Dzieje Szkoły Lubelskiej przy kościele parafialnym św. Michała w XV–XVIII w.*, Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 120.

Dzieje poszczególnych szkół to problem ważny nie tylko dla wąskiego kręgu historyków oświaty, ale także dla znacznie szerszego zasięgu historii społecznej i historii kultury. Zwłaszcza tej ostatniej — bo to przecież właśnie szkoły przekazują kulturę kolejnym pokoleniom, zapewniają jej ciągłość, co jest jej najistotniejszą cechą. Ale także dla badacza dziejów społecznych wiedza o stanie szkół ma znaczenie podstawowe. Jaki był stan wykształcenia społeczeństwa i poszczególnych jego grup? Ilu było w danej epoce, kraju, grupie społecznej ludzi wykształconych, a ilu analfabetów? Jaki był światopogląd, zasady moralne i wzorce życiowe wpajane przez szkołę? Jakie były programy nauczania i jaką wiedzę o świecie wynoszono ze szkoły? Jacy byli nauczyciele, jak przygotowani do swego zawodu, czego zatem można było od nich oczekiwać? A także jaka była ich kondycja społeczna i materialna, w jakim stopniu zachęcała do wykonywania tego zawodu, zapewniała życiową stabilizację, a co za tym idzie stabilizację kadry nauczającej?

Na te pytania szuka odpowiedzi autor prezentowanej tu monografii o Szkole Lubelskiej funkcjonującej przy kościele św. Michała w XV–XVIII w. Praca ułożona jest w porządku chronologicznym. Autor podzielił historię Szkoły Lubelskiej na cztery okresy. Pierwszy — to średniowiecze. Drugi — renesans. Były to czasy największej świetności Szkoły. Trzeci okres jej historii otwiera data erygowania kolegiaty przy dotychczasowym kościele parafialnym św. Michała w 1574 r., co zmieniło status Szkoły z parafialnej na kolegiacką, w niczym wszakże nie zmieniło jej organizacji, programu i funkcjonowania. Bardziej przetomowa w dziejach Szkoły okazała się data otwarcia w Lublinie kolegium jezuickiego, do którego przeniosła się większość uczniów, co spowodowało utratę znaczenia Szkoły. Konkurencją dla niej były też szkoły innowiercze: kalwińska i ariańska. Pierwsza połowa XVII w. była okresem upadku Szkoły, która z poziomu średniego cofnęła się do nauczania elementarnego. Język i ortografia ówczesnych ksiąg miejskich Lublina (obszerne cytaty w oryginalnej pisowni podaje autor książki w tekście), spisywanych zapewne przez absolwentów Szkoły, nie świadczą o jej wysokim poziomie. Okres czwarty to druga połowa XVII w. (właściwie od potopu szwedzkiego) i wiek XVIII, do 1773 r., kiedy po powstaniu Komisji Edukacji Narodowej i przekształceniu lubelskiego kolegium jezuickiego w szkołę wojewódzką dawna Szkoła przy kościele św. Michała została uznana za miejską z poziomem nauczania początkowego, a po kilku latach w ogóle przestała działać. Autor stara się przedstawić dzieje Szkoły Lubelskiej na tle sytuacji miasta oraz szkolnictwa na Lubelszczyźnie, co bardzo podnosi walor jego opracowania. Szkoda jednak, że pisząc o ludziach luźnych i przestępczości w Lublinie nie uwzględnił książki Marcina K a m l e r a na ten temat<sup>1</sup>, a wspominając o ekscesach antyżydowskich i oskarżeniach Żydów o mordy rytualne nie odwołał się do prac Zenona G u l d o n a i Jacka W i j a c z k i oraz Hanny W ę g r z y n e k<sup>2</sup>.

Do dziejów Szkoły należą również losy jej absolwentów. Ich kariery i drogi życiowe świadczą o randze Szkoły i zasięgu jej oddziaływania. Autor odnalazł sporą liczbę absolwentów Szkoły Lubelskiej — zarówno w średniowieczu, jak i później — wśród studentów Akademii Krakowskiej oraz zagranicznych uniwersytetów (Padwy, Bolonii, Bazylei, Lejdy, Lipska). Wielu lublinian, a więc zapewne absolwentów Szkoły, zdobyło sławę w nauce, literaturze, sztuce. Tu sprostować należy błędną informację — powtórzoną za Augustem G r y c h o w s k i m, a więc badaczem w tej kwestii niekompetentnym<sup>3</sup> — o przypuszczalnym uczniu Szkoły Lubelskiej w XV w., malarzu Adamie z Lublina, znanym jako Adam z Krakowa, jako o autorze tryptyku „w kaplicy św. Anny kościoła klasztorowego w Olkuszu” (s. 36). Kościół klasztorowy (augustianów) w Olkuszu nie istnieje już od początku XIX w. Adam z Krakowa vel z Lublina miał — wedle umowy zawartej z radą miejską Olkusza — namalować obrazy do jego krużganków, ale dzieła te nie zachowały się. Natomiast poliptyk znajdujący się w kaplicy św. Anny przy kościele parafialnym (obecnie przeniesiony do ołtarza głównego) był błędnie przypisy-

<sup>1</sup> M. K a m l e r, *Świat przestępczy w Polsce XVI i XVII stulecia*, Warszawa 1991. Wśród kilku największych polskich miast K a m l e r uwzględnił m.in. Lublin.

<sup>2</sup> Z. G u l d o n, J. W i j a c z k a, *Procesy o mordy rytualne w Polsce w XVI–XVIII wieku*, Kielce 1995; H. W ę g r z y n e k, „Czarna legenda” Żydów: procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce, Warszawa 1995.

<sup>3</sup> A. G r y c h o w s k i, *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich od średniowiecza do 1968 r.*, Lublin 1974, s. 9.

wany przez Feliksa Koperę (1925) Adamowi z Krakowa vel z Lublina. Późniejsze badania Michała Walickiego (1936) i Bolesława Przybyszewskiego (1963) wykluczyły tę atrybucję i wskazały na zupełnie inne autorstwo. Natomiast z Adamem z Lublina wiąże się inne dzieła malarskie: tryptyk w kościele parafialnym w Więclawicach, niezachowane obrazy dla kościoła w Książu Wielkim<sup>4</sup>.

Książka Władysława Frocha jest skróconą wersją jego rozprawy doktorskiej. Ten skrót w niczym jej chyba nie zaszkodził, gdyż w zwięzłej formie przedstawia ona wszystkie ważne problemy z dziejów Szkoły Lubelskiej w okresie staropolskim.

Niestety, książka Frocha nie jest wolna od licznych błędów drukarskich. *Ceterum censeo...*

Andrzej Wyrobisz  
Uniwersytet Warszawski  
Instytut Historii Sztuki

E. A. Wrigley, R. S. Davies, J. E. Oeppen, R. S. Schofield, *English population history from family reconstitution 1580–1837*, Cambridge University Press, Cambridge–New York 1997, s. 657.

W lawinie publikacji światowych z badań demograficzno–historycznych w ostatnich latach najnowsza książka pióra czwórki historyków angielskich, członków Cambridge Group for the History of Population and Social Structure, budzi ogromne zainteresowanie czytelników z paru względów. Po pierwsze, jej autorzy na czele z Edwardem A. Wrigleyem należą do ścisłej czołówki badaczy o wysokim autorytecie naukowym w świecie. To oni wraz z Peterem Laslett'em przed trzydziestu pięciu laty założyli wspomnianą już Cambridge Group, która od tej pory wytyczała kierunki wielu nowych badań historycznych (np. seksualizmu, dzieciności pozamałżeńskiej, starości, nie mówiąc już o sztandarowej problematyce zespołu — gospodarstwie domowym), nie tylko w Anglii, ale i na świecie<sup>1</sup>. Po drugie, rzadko się zdarza, aby aż siedemnaście lat przyszło czekać na zapowiadaną książkę. Bowiem pierwszy tom wyników szeroko zakrojonych badań nad rozwojem dawnej populacji angielskiej autorstwa Wrigleya i Rogera S. Schofielda ukazał się w 1981 r.<sup>2</sup> Tamta praca przyniosła jej autorom międzynarodowe uznanie i liczne recenzje, w których na ogół zgodnie podkreślano, że z powodzeniem odkrywa i wyjaśnia ona mechanizmy zmian demograficznych na Wyspach Brytyjskich w ciągu aż czterech stuleci. Dodajmy, że swoje ówczesne rozważania oparli oni na rejestrach metrykalnych, tj. ponad 3,7 mln aktów ślubów, chrztów i pogrzebów z 404 parafii opracowanych — dzięki szerokiej pomocy historyków lokalnych — metodą agregatywną (zbiorczą).

We wspomnianym studium z 1981 r. zabrakło jednakże, z wielu względów m.in. organizacyjnych (porządkowanie ogromnych rozmiarów podstawowej bazy źródłowej), technicznych (dążenie do całkowitej komputeryzacji pracy badawczej), zrekonstruowanych losów najmniejszej, a zarazem podstawowej komórki demograficznej

---

<sup>4</sup> M. Walicki, *Malarsztwo polskie. Gotyk. Renesans. Wczesny manieryzm*, Warszawa 1961, s. 314–316 (nr. 86–89, 91–93), tamże szczegółowa bibliografia.

<sup>1</sup> Pierwszą publikacją Cambridge Group był wzorowany na analogicznych wydawnictwach francuskich podręcznik angielskiej demografii historycznej autorstwa L. Henry'ego i poprzedzony jego przedmową, por. D. E. C. Eversley, P. Laslett, E. A. Wrigley, *An introduction to English historical demography from the 16<sup>th</sup> to the 19<sup>th</sup> century*, London 1966. Zarówno ten tom, jak i następujących ponad 30 monografii wydanych w ramach serii „Cambridge Studies in Population, Economy and Society in Past Time” zyskały na ogół szerokie uznanie światowej krytyki.

<sup>2</sup> E. A. Wrigley, R. S. Schofield, *The population history of England 1541–1871: a reconstruction*, London 1981; szerzej o tej pracy zob. C. Kukło, *Problematyka badawcza europejskiej demografii historycznej w dziesięcioleciu 1975–1985*, „Przeszłość Demograficzna Polski” t. XVIII, 1990, s. 99 n.